

Posłuchaj

()

*(Żyła około roku Pańskiego 304).*

Cały świat chrześcijański przejęty jest dla onej Świętej uwielbieniem i zdumieniem, albowiem lat zaledwie trzynaście licząc, ozdobiła skronie swoje dwojakim wieńcem, jednym z lilii niewinności, drugim z róż męczeństwa.

Urodziła się w Rzymie z zacnych wielce i zamożnych rodziców. Wychowali ją tak pobożnie, iż w roku dziesiątym życia złożyła ślub czystości i poświęciła swe życie niebieskiemu swemu Oblubieńcowi. Nadzwyczajna jej piękność zwróciła na nią uwagę synów najznakomitszych rodzin Rzymu, którzy wszelkimi sposobami starali się pozyskać jej serce. — Gdy pewnego razu wracała ze szkoły panieńskiej, ujrzał ją syn starosty rzymskiego, Semproniusza, i tak się w niej rozmiłował, że zaraz posłał jej bogate dary w szatach, klejnotach i pieniądzach, prosząc, aby zechciała zostać jego małżonką. Lecz Agnieszka darów nie przyjęła, a w odpowiedzi oświadczyła, że zaręczoną już jest o wiele zacniejszemu Oblubieńcowi, który jej droższe i

kosztowniejsze dał dary; nie może przeto złamać danego słowa.

Rozumiał przez to ów młodzieniec oblubieńca ziemskiego, ponieważ zaś sądził, iż nad niego nikt zacniejszym być nie może, dał jej jeszcze kosztowniejsze upominki, osobiście jej oświadczając, jak wielce ją miłuje. Teraz dopiero Agnieszka, o której nie wiedziano, że była chrześcijanką, jawnie mówić poczęła; „Odstąp ode mnie, pobudko grzechu, potrawo śmierci wiecznej! Już jestem zaręczoną takiemu, którego życie jest nieśmiertelnem, którego szlachectwo najstarszem, którego piękność najśliczniejszą, którego miłość najczulszą, którego łaska najdobrotliwszą, w którego objęciach dziewictwo zatrzymam i którego jedynie, niewypowiedzianie, wiecznie miłuję.“ Młodzieniec zasmucony tą odpowiedzią, nie zrozumiawszy jeszcze jej właściwego znaczenia, począł się martwić i schnąć. Troskliwy ojciec Semproniusz, o życie jedynego syna frasobliwy, sam błagał Agnieszkę, aby syna jego nie odpychała, lecz Agnieszka trwała stale przy swojej pierwszej odpowiedzi.

Semproniusz przeto rozgniewany lekceważeniem syna, zaczął się dowiadywać, ktoby był on tajemniczy oblubieniec Agnieszki, przyczem się dowiedział, że jest ona chrześcijanką. Usłyszawszy to, ucieszył się, myśląc, że ją będzie mógł zniewolić i prawem karać jako tę, która się bogom pogańskim sprzeciwia. Posławszy natychmiast po nią, kazał ją przywieść przed siebie jako do urzędu, a udawając litość względem jej występku, obietnicami chciał ją nakłonić do złożenia ofiary i pokłonienia się bałwanom. Delikatna dziewica jednakże oparła się temu stanowczo. Zmienił przeto starosta sposób postępowania i zaczął grozić. Aby wreszcie takowe tem większy wpływ na dziewicę wywarły, kazał przed jej oczyma rozłożyć narzędzia używane do tortur, jako to katowskie ławki, pytki, szczypce i tym podobne. Agnieszka bez obawy na nie spojrzała.

„Upór twój — rzekł surowo starosta — zasługuje wprawdzie na najboleśniejszą śmierć, będę jednak miał litość nad twą młodością, jeśli teraz pokłonisz się bogom.“ Na to odpowiedziała Agnieszka wesoło: „Nie lituj się nad młodością moją, gdyż wcale tego od ciebie nie żądam. Wiara nie polega bowiem na latach, lecz na przeświadczeniu. Bóg wszechmogący nie patrzy na wiek, lecz na uczucia. Czyń przeto, jak ci się podoba.“

Starosta wydał ją teraz w ręce sprosnych siepaczy, lecz Bóg dobrotliwy cudownie ją obronił, a syn Semproniusza zbliżywszy się do niej, padł u jej stóp trupem. Agnieszka jednakże w Imię Jezusa Chrystusa go wskrzesiła i zdrowym oddała ojcu. Pospólstwo tymczasem krzyczeć poczęło, aby ją spalono. Wrzucono przeto Świętą na stos, zapalono, lecz ogień jej nie uszkodził. Rozgniewany więc do żywego starosta kazał ją na onym stosie przebić puginałem. Śmierć męczeńska św. Agnieszki nastąpiła 21 stycznia 304 r. Rodzice sami pogrzebali ciało ukochanej swej córki, długo w łzach i narzekaniu nad jej grobem czuwając. Ukazała im się tedy Agnieszka w towarzystwie wielu dziewic, błyszcząca niebieską jasnością, w ręku trzymając białego baranka. „Nie opłakujcie mnie jako straconej — rzekła — ale się weselcie, że teraz w nieskończonej szczęśliwości z Tym jestem zaślubioną, którego tu na ziemi kochałam z całego serca.“ Cesarz Konstancyusz wybudował nad jej grobem wspaniały kościół, w którym dotąd poświęcają rocznie dwa białe baranki, i które potem zakonnicom dają do pielęgnowania. Z wełny tych baranków wyrabiają paliusze czyli taśmy z białymi, czerwonymi i czarnymi krzyżykami. Przechowywane bywają one u grobu świętego Piotra, a Papież rozdziela je później między Kardynałów, Patryarchów i Arcybiskupów na znak pełności ich władzy kościelnej.

Copyright Mavientura Projects e.K> 

## Nauka moralna.

Nieocenionym skarbem musi być czystość dziewicza ciała i duszy, gdy za nią św. Agnieszka i tyle tysięcy dziewic położyło swe życie! Za coś nie mającego wartości, życia się nie daje. I w samej rzeczy, dziewicza czystość jest największym skarbem; czyni ona człowieka już na ziemi równym Aniołom, a nawet wyższym jeszcze, ponieważ Aniołowie nie podlegają pokusom; ona czyni ciało przybytkiem Trójcy Przenajświętszej, a duszę oblubienicą Jezusa. Nikogo Jezus tak nie miłuje, jak czystą duszę! Nikomu nie przyobiecał większej szczęśliwości i chwały, jak dziewiczym duszom! — Chrześcijańska duszo, na Chrzcie św. otrzymałaś sukienkę niewinności; natenczas tak samo, jak Agnieszka, przyobiecałaś wierność Zbawicielowi; wtedy zostałaś oblubienicą Jezusa. Ach, zachowaj tę piękną, wspaniałą sukienkę! Módl się, unikaj sposobności do upadku, zatykaj uszy na wszelkie pochlebstwa. Nic dowierzaj sobie, a strzeż się uwodzicieli. Oddaj się pod opiekę najczystszej, Najświętszej Maryi Panny, a wtedy jak święta Agnieszka, wyratujesz się z każdego niebezpieczeństwa i sukienkę niewinności zaniesiesz przed Oblicze miłośnika czystości, Jezusa Chrystusa.

## Modlitwa.

Św. Agnieszko, ozdobo dziewiczej czystości, módl się także za nami, abyśmy za Twą przyczyną również wszelkie przeszkody zwyciężywszy, sukienkę niewinności nienaruszoną i niepokalaną przed święte Oblicze Boga zanieść mogli. Amen.

* *
*

*Oprócz tego obchodzi Kościół święty pamiątkę następujących Świętych Pańskich, zamieszczonych w rzymskiem martyrologium:*

**Dnia 21-go stycznia** w Rzymie męczeństwo św. Agnieszki, Dziewicy. Za czasów prefekta miejskiego Semproniusza została skazaną na śmierć w ogniu; ponieważ jednak ogień na jej modlitwę zgasł, przeto ją ścięto. Pisze o niej św. Hieronim: „W dziełach naukowych wszelkich narodów i języków, a szczególnie w kościołach, wszędzie rozbrzmiewa chwała św. Agnieszki, tryumfującej nad swą młodością i katem, nadając przez swą śmierć męczeńską honorowemu tytułowi większe znaczenie. — W Atenach dzień pamiątkowy św. Publiusza, Biskupa, który jako następca św. Dyonizego, Areopagity, Kościół ateński chwalebnie zawiadował, a po cnotliwem życiu i świetnych dowodach swej głębokiej świadomości, za Chrystusa zyskał koronę męczeńską. — W Tarragonie w Hiszpanii śmierć męczeńska świętego Fruktuozusa, Biskupa i Anguryusza wraz z Eulogiuszem, Dyakonów; za czasów Gallienusa nasamprzód wrzuceni do więzienia, oddani zostali następnie na pastwę płomieni. Ponieważ ogień nasamprzód tylko kajdany strawił, więc modlili się z rozpostartemi ramiony, stając się godnymi spełnienia ich ofiary; w dzień poświęcony ich czci św. Augustyn wygłosił mowę pochwalną przed zgromadzonym tłumem ludu. — W Troyes męczeństwo św. Patroklusa, który za panowania cesarza Aureliusza zdobył sobie koronę. — W klasztorze Reichenau nad jeziorem Bodeńskiem dzień pamiątkowy św. Mainrada, Pustelnika, zamordowanego przez łupieżców. — W Pawii pamiątka św. Epifaniusza, Biskupa i Wyznawcy.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

***Related***